

**Sygn. akt XV GC upr 1706/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. we W.

przeciwko (...) spółce z o.o. w P.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 6586,65 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1450 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC upr 1706/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 lipca 2013 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od strony pozwanej (...) spółki z o.o. w P. zasądzenia kwoty 6586,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że sprzedała stronie pozwanej towar wyszczególniony w dołączonej do pozwu fakturze VAT. Należność nie została jednak zapłacona, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 19 sierpnia 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 1280 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim zaprzeczyła, żeby zawarła ze stroną powodową umowę sprzedaży. Zarzuciła także, że na fakturze VAT nie ma podpisu osoby upoważnionej do działania w imieniu strony pozwanej ani jej pieczęci oraz że strona powodowa nie wykazała zasadności swojego roszczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu. Wskazała, że towar został stronie pozwanej wydany, a strona pozwana nigdy wcześniej nie kwestionowała swojego zobowiązania do zapłaty ceny. Strona powodowa wniosła także o dopuszczenie dowodów z oferty strony powodowej, zamówienia strony pozwanej oraz zeznań świadka A. B. (1).

Po otrzymaniu odpowiedzi na sprzeciw strona pozwana nie zareagowała.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 lutego 2013 roku (...) spółka z o.o. we W. (sprzedawca) przedstawiła (...) spółce z o.o. w P. (kupującemu) ofertę na zakup sześciu sztuk elektrycznych suszarek do rąk (...) za łączną cenę 5355 zł netto (6586,65 zł brutto).

W tym samym dniu A. B. (2), działający w imieniu kupującego, przyjął ofertę sprzedawcy i złożył zamówienie (zgodne z przedstawioną ofertą).

W wyniku zawartej w ten sposób umowy sprzedaży sprzedawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył kupującego kwotą 6586,65 zł brutto z tytułu sprzedaży sześciu elektrycznych suszarek do rąk (...) (obudowa metalowa, stal matowa). Termin płatności określono na dzień 14 marca 2013 roku. Powyższa faktura VAT została podpisana przez A. B. (2), działającego w imieniu kupującego.

Sprzedawca wydał towar kupującemu.

(dowód: bezsporne;

oferta nr (...) – k. 43;

zamówienie – k. 44;

faktura VAT nr (...) – k. 5)

W piśmie z dnia 20 maja 2013 roku sprzedawca wezwał kupującego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dowodem nadania – k. 6-7)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Strona powodowa domagała się od strony pozwanej zapłaty ceny towaru ujętego w dołączonej do pozwu fakturze VAT. Strona pozwana zaprzeczyła, żeby zawarła ze stroną powodową umowę sprzedaży. Zarzuciła także, że strona powodowa nie wykazała zasadności swojego roszczenia.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Trzeba podkreślić, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem

to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak strona pozwana nie zaprzeczyła, żeby strona powodowa wykonała łączącą strony umowę (wydała stronie pozwanej zamówiony towar), a po otrzymaniu odpowiedzi na sprzeciw w żaden sposób nie zakwestionowała prawdziwości złożonego przez siebie zamówienia (w odpowiedzi na ofertę strony powodowej), to należało uznać te okoliczności co do zasady za bezsporne. W takiej sytuacji strona pozwana powinna natomiast wykazać ewentualne nieistnienie zobowiązania (że nigdy nie istniało lub wygasło, na przykład wskutek zapłaty, lub też, że istnieje w kwocie niższej niż dochodzona).

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała okoliczności przytoczone w pozwie. Przedstawiła bowiem skierowaną do strony pozwanej ofertę sprzedaży towarów, zamówienie podpisane przez działającego w imieniu strony pozwanej A. B. (2) (z pieczęcią firmową strony pozwanej) i wreszcie dokumentującą umowę sprzedaży fakturę VAT (także podpisaną przez działającego w imieniu strony pozwanej A. B. (2)). Trzeba przy tym raz jeszcze podkreślić, że strona pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała dokumentów dołączonych do odpowiedzi na sprzeciw (nie ustosunkowała się także w ogóle do treści odpowiedzi na sprzeciw). Tym samym Sąd, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, uznał fakty przytoczone przez stronę powodową za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Niezależnie od tego w ocenie Sądu działającego w imieniu strony pozwanej A. B. (2) należało traktować także jako osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 97 k.c., zgodnie z którym osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy zostanie dokonana czynność prawna, mieszcząca się w zakresie czynności zazwyczaj dokonywanych z osobami korzystającymi z usług przedsiębiorstwa. Pojęciem tym należy zatem przede wszystkim objąć umowy, jakie są zawierane z klientami przedsiębiorstwa (na przykład sprzedaży, jak w niniejszej sprawie) oraz składanie czy przyjmowanie oświadczeń woli. Przepis ten powinien być także stosowany do składania i przyjmowania zawiadomień, wezwań czy zamówień, związanych z zawarciem, wykonaniem czy też rozwiązaniem umów. Są to takie czynności prawne, które mieszczą się w zakresie przedmiotu działalności danego przedsiębiorcy i które zazwyczaj są dokonywane z jego klientami. Termin „zazwyczaj” wskazuje na to, że chodzi tu o czynności dokonywane z klientami zwykle, często, w normalnym toku działalności przedsiębiorstwa. Korzystanie z usług oznacza w tym przypadku korzystanie z działalności gospodarczej danego przedsiębiorcy, a więc dokonywanie takich czynności dotyczących towarów bądź usług oferowanych przez przedsiębiorcę, które prowadzą do ich uzyskania zgodnie z zakresem jego działalności.

Trzeba także przy tym zaznaczyć, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana zarzuciła, że strona powodowa nie wykazała w dostateczny sposób wysokości oraz zasadności dochodzonego roszczenia. W ocenie Sądu tak sformułowany zarzut nie jest jednak prawidłowy (i wystarczający do odparcia żądania pozwu). Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawowym zadaniem (i obowiązkiem) strony pozwanej jest wypowiedzenie się co do faktów przytoczonych w pozwie przez stronę powodową (co strona pozwana wprawdzie uczyniła zaprzeczając zawarciu umowy, jednak w odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa bezspornie udowodniła, że strony złożyły zgodne oświadczenia woli, a co za tym idzie, że w rzeczywistości doszło do zawarcia umowy). To do Sądu (a nie do strony) należy natomiast ocena, czy strona powodowa (lub strona pozwana) udowodniła (wykazała) swoje twierdzenia (zarzuty).

Jak już wyżej wskazano w ocenie Sądu strona powodowa wykazała istnienie roszczenia dochodzonego pozwem. Strony łączyła umowa sprzedaży. Do zawarcia umowy sprzedaży (art. 535 i następane k.c.) wymagane jest zobowiązanie się sprzedawcy wobec kupującego do przeniesienia własności rzeczy i wydania mu jej, przy jednoczesnym zobowiązaniu się kupującego do odbioru rzeczy i zapłaty ustalonej ceny. Do jej wykonania dochodzi poprzez realizację przyjętych

przez strony zobowiązań. Jest to umowa wzajemna (w rozumieniu art. 487 §2 k.c.), co oznacza, że świadczenia stron stanowią swoje odpowiedniki. W braku odmiennego zastrzeżenia żadna ze stron nie może domagać się spełnienia świadczenia wzajemnego tak długo, jak długo sama nie spełni lub nie zabezpieczy spełnienia własnego świadczenia. Co do zasady świadczenia stron powinny zostać spełnione jednocześnie, jednakże strony mają możliwość modyfikacji w tym zakresie (art. 488 §1 k.c.), z czego w niniejszej sprawie skorzystały. Bezsporne było bowiem, że zgodnie z umową z dnia 15 lutego 2013 roku strona powodowa zobowiązała się spełnić swoje świadczenie wcześniej (odbioru towaru nastąpił w chwili zawarcia umowy), natomiast data spełnienia świadczenia wzajemnego (zapłaty ceny) przez stronę pozwaną przypadła później (w dniu 14 marca 2013 roku).

Niezależnie od powyższego trzeba w tym miejscu wskazać, że właściwie poza sporem pozostawał fakt wydania towaru objętego dołączoną do pozwu fakturą VAT. Nawet gdyby jednak przyjąć (choć w ocenie Sądu nie było do tego podstaw), że w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana co do zasady zakwestionowała tę okoliczność (choć zaprzeczyła jedynie zawarciu umowy), to jednak na dalszym etapie postępowania (po otrzymaniu odpowiedzi na sprzeciw i na rozprawie) nie zaprzeczyła twierdzeniom strony powodowej o przyjęciu oferty strony powodowej, złożeniu zamówienia na towary oraz ich wydaniu, a co za tym idzie zawarciu umowy sprzedaży towarów wskazanych w dołączonej do pozwu fakturze VAT.

W tym miejscu należy także podkreślić, że wbrew zarzutowi strony pozwanej zgłoszone przez stronę powodową w odpowiedzi na sprzeciw (na której złożenie Sąd wyraził zgodę) twierdzenia i dowody nie były spóźnione w świetle art. 207 §6 k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strona pozwana dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionowała roszczenie strony powodowej. Tym samym strona powodowa miała możliwość zgłoszenia nowych twierdzeń i dowodów w odpowiedzi na sprzeciw strony pozwanej. Dlatego też w ocenie Sądu potrzeba powołania nowych twierdzeń i dowodów powstała dopiero po wniesieniu przez stronę pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę strona powodowa była uprawniona do żądania zapłaty ceny sprzedaży (na podstawie prawidłowo wystawionej i podpisanej przez przedstawiciela strony pozwanej faktury VAT).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego też odsetki ustawowe należały się stronie powodowej od następnego dnia po umówionym przez strony terminie płatności faktury VAT (zgodnie z żądaniem).

Sąd oddalił wnioski strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. B. (1) oraz o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia ksiąg rachunkowych (rejestr VAT), ponieważ dowody te nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W ocenie Sądu ewentualne zaksięgowanie faktury VAT przez stronę pozwaną nie mogło dowieść zasadności roszczenia strony powodowej (a tym bardziej uznania roszczenia przez stronę pozwaną). Niezależnie od tego przeprowadzenie powyższych dowodów było zbędne wobec niezaprzeczenia przez stronę pozwaną okoliczności wykonania umowy przez stronę powodową oraz jej zawarcia (a więc twierdzeniom przytoczonym w pozwie oraz odpowiedzi na sprzeciw). Z tych samych względów na oddalenie zasługiwał także wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. B. (1) (okoliczność, na którą został powołany była pomiędzy stronami bezsporna).

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa wykazała istnienie roszczenia wobec strony pozwanej, to powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 535 k.c. i art. 481 k.c., a także łączącej strony umowy, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 250 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349).